

APEL NA SIERPIEŃ – MIESIĄC ABSTYNENCJI 2024

Jezus, głosząc Dobrą Nowinę o zbawieniu, litował się nad cierpiącymi ludźmi, zarządzał ich potrzebom fizycznym i duchowym. Jednak świadkowie cudownych wydarzeń nie zawsze potrafili właściwie odczytać Jego misję. Dostrzegamy to w Ewangelii o cudownym rozmnożeniu chleba (J 6,1-15). Ona uczy nas, że chociaż pokarm jest ważny dla ciała, to jednak nie on decyduje o szczęściu człowieka. Tylko w Jezusie Chrystusie, Chlebie Żywym, możemy znaleźć spełnienie swoich potrzeb i pragnień. Tylko On jest źródłem prawdziwej wolności, która pozwala pięknie żyć dla Boga, dla siebie i bliźnich. Naśladując Chrystusa, który jest tak bardzo wrażliwy na ludzką niedolę, otwartym sercem przyjmijmy zaproszenie do przeżycia sierpnia jako miesiąca dobrowolnej abstynencji od alkoholu. Niech będzie to świadectwem naszej wewnętrznej wolności, jak również wyrazem troski o dobro wspólne.

„Trzeźwość polską racją stanu”

W tym roku sierpniowej inicjatywie przyświecają słowa bł. kard. Stefana Wyszyńskiego, że „trzeźwość jest polską racją stanu”. Ten wielki apostoł trzeźwości z mocą podkreślał, że społeczna klęska nietrzeźwości powoduje rozkład moralny narodu, a to uderza „w naszą wierność Bogu, Chrystusowi, Ewangelii i Kościołowi”. Nauczanie bł. Prymasa Tysiąclecia na temat konieczności troski o trzeźwość narodu, a także przykład jego abstynenckiego życia, to dla nas współczesnych Polaków wielkie wyzwanie. Pragniemy podążać jego śladami, a także śladami innych wielkich mężów stanu, patriotów, którzy usilnie dążyli do tego, aby naród był wewnętrznie wolny i niepodległy.

Uzależnienia problemem polskiego społeczeństwa

Nasze społeczeństwo zmagają się z poważnymi problemami, których źródłem są uzależnienia. Alkoholizm, niktynizm, narkomania, hazard, pornografia, uzależnienie od Internetu - to niektóre z długiej listy zniewoleń, jakich doświadczają Polacy, w tym wielu ludzi młodych. Nadal jednak największym, najgroźniejszym problemem jest nadużywanie alkoholu. Z bólem stwierdzamy, że jego spożycie stale rośnie. Badania od lat pokazują, że szkodliwe używanie alkoholu dotyczy prawie 20 proc. Polaków. Ta ogromna liczba nietrzeźwych rodaków niszczy swoje zdrowie fizyczne, psychiczne i duchowe. Powoduje wiele tragedii przede wszystkim w życiu rodzin. Skutkiem są rozbite małżeństwa, niewyobrażalne cierpienia bliskich, zwłaszcza dzieci, poważne choroby, groźne przestępstwa. Konsekwencją nadużywania alkoholu są także straty ekonomiczne i społeczne, jakie wszyscy ponosimy.

Wciąż trudnym do rozwiązania problemem jest destrukcyjna świadomość społeczna odnośnie alkoholu. Wielu Polaków twierdzi, że powinien on być tani, łatwo dostępny i reklamowany. Wielu nie wyobraża sobie życia bez alkoholu. Z badania rynku wynika, że w ubiegłym roku największy udział w wydatkach spożywczych Polaków miał alkohol. To wielki narodowy dramat, bo przecież jest on niebezpiecznym środkiem psychoaktywnym, który łatwo uzależnia i prowadzi do innych zniewoleń.

Rodzina i Kościół na straży trzeźwości narodu

Bycie trzeźwym to nie tylko obowiązek każdego człowieka, ale także wielka wartość, o którą nieustannie musimy się troszczyć. Zdajemy sobie sprawę, że tylko rodziny silne wiarą, miłością i trzeźwością mogą dać odpór pladze uzależnień, które potęgują się we współczesnym świecie. Praktykowanie dobrowolnej abstynencji już w okresie narzeczeństwa